

Sygn. akt I C 854/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2021 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Maria Stelska

Protokolant: Agnieszka Chomicka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 października 2021r. w L.

sprawy z powództwa A. M. (1)

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda A. M. (1) kwotę 111.000,00 zł (sto jedenaście tysięcy 00/100) złotych tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 12.504, 21 zł. (dwanaście tysięcy pięćset cztery 21/100) złote tytułem odszkodowania, obie kwoty z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 16 lutego 2018 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałej części powództwo oddala;

III. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda A. M. (1) kwotę 8.815,77 zł. (osiem tysięcy osiemset piętnaście 77/100) złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 353,15 zł. (trzysta pięćdziesiąt trzy 15/100) złote tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 854/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 20 kwietnia 2018 r. (k. 2-7, data stempla pocztowego, koperta k. 82), powód A. M. (1) – reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata – wnosił o zasądzenie od pozwanego (...) w W. następujących kwot:

1. 200.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 16 lutego 2018 r. do dnia zapłaty;
2. 21.890,78 zł tytułem zwrotu kosztów przejazdu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 16 lutego 2018 r. do dnia zapłaty;
3. 3.273,29 zł tytułem zwrotu kosztów wizyt lekarskich, wizyt u psychologa oraz zakupu leków wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 16 lutego 2018 r. do dnia zapłaty.

Powód wnosił także o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Powyższe roszczenia powód wywodził z okoliczności wypadku komunikacyjnego z dnia 19 maja 2016 r., na skutek którego doznał licznych obrażeń ciała. W uzasadnieniu pozwu wskazał, że w chwili wypadku był człowiekiem młodym, aktywnym, w pełni sił, stanowił oparcie dla założonej dopiero rodziny, stał u progu kariery zawodowej, która – gdyby nie ten wypadek – rozwijałaby się zupełnie inaczej.

Z powodu poczucia krzywdy, bólu, cierpienia, bezradności i obawy o przyszłość rodziny A. M. (1), wraz z żoną będącą w ciąży, poddali się terapii psychologicznej.

Poczucie krzywdy potęgowała potrzeba zaangażowania obcych ludzi w wykonywanie nawet najprostszych czynności. Przez dłuższy czas, z uwagi na niesprawną rękę, powód wymagał pomocy w załatwianiu potrzeb fizjologicznych. Wspomniane okoliczności były dla powoda, będącego zawodowym żołnierzem, źródłem bardzo wysokiego stresu, który pojawiał się przy każdym wyjściu do pracy. Stres miał też doprowadzić do znacznego przerzedzenia włosów powoda, który rozważał noszenie peruki, bądź poddanie się zabiegowi przeszczepu włosów.

Konsekwencją doznanych obrażeń były odparzenia skórne i gnijąca od kołnierza ortopedycznego skóra. Cierpieniom powoda towarzyszyły także bóle głowy, szyi, klatki piersiowej, łopatek, prawej kończyny górnej, prawego barku i prawego kolana. Powód miał też problemy ze swobodnym oddychaniem oraz jedzeniem stałych potraw z uwagi na konieczność noszenia kołnierza ortopedycznego, który uniemożliwiał pełne otwarcie ust, co powodowało konieczność spożywania jedzenia przez słomkę.

Na skutek wypadku z dnia 19 maja 2016 r. powód został wykluczony z życia społecznego na wiele miesięcy, stał się osobą zamkniętą w sobie, nieufną w stosunku do innych osób. Cierpiał na depresję, nie chciał wychodzić z domu, ani z nikim się spotykać, unikał również rodziny. Skarżył się na wahania nastroju, wzmożoną nerwowość i wrogość wobec ludzi, w tym bliskich, co miało też negatywny wpływ na jego pożycie małżeńskie. Codziennemu życiu poszkodowanego towarzyszył lęk i stres związany z finansami i przyszłością rodziny. Wysokie koszty leczenia, obawa utraty pracy, zależność od osób trzecich potęgowały te odczucia.

Jedną z pasji poszkodowanego były wyjazdy motocyklowe. W wyniku wypadku poszkodowany nie może jeździć motocyklem, odczuwa także lęk przed kierowaniem pojazdami mechanicznymi.

Konsekwencją zdarzenia z dnia 19 maja 2016 r. była utrata stanowiska pracy. Przed wypadkiem A. M. (1) pracował jako Dowódca Zastępu. Stan zdrowia po wypadku nie pozwalał jednak na kontynuowanie pracy na wcześniej zajmowanym stanowisku. W wyniku zmiany stanowiska nastąpiło także pogorszenie stopy życiowej poszkodowanego i jego rodziny, co spotęgowało poczucie krzywdy.

Poszkodowany mimo upływu czasu od wypadku w dalszym ciągu odczuwa silne bóle szyi i głowy. Jest zmuszony do stałego przyjmowania leków przeciwbólowych. Do chwili obecnej nie odzyskał pełnej sprawności ręki oraz szyi. W związku z doznanymi obrażeniami powód nie może podnosić stabilnie żadnych cięższych przedmiotów, jak np. kubka z herbatą, nie jest w stanie zaopiekować się synem, nie może wziąć go i utrzymać na rękach. Powód jest osobą praworęczną i w konsekwencji wypadku nie może pisać dłużej niż przez 10 sekund, gdyż po tym czasie występuje odrętwienie uszkodzonej ręki.

Nakazem zapłaty z dnia 9 lipca 2018 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt I Nc 375/18, Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu (nakaz zapłaty k. 91).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty (...) S.A. w W. zaskarżył nakaz zapłaty w całości oraz wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kwoty 17 zł tytułem opłaty skarbowej uiszczonej od pełnomocnictwa.

Pozwany nie kwestionował okoliczności wypadku i co do zasady ponoszenia odpowiedzialności zastępczej za jego skutki. Wyjaśnił, że w toku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego, po zapoznaniu się z aktami sprawy oraz wnikliwym przeanalizowaniu dokumentacji zgromadzonej aktach przyjął odpowiedzialność za skutki

przedmiotowego zdarzenia i decyzjami z dnia 3 października 2017 r. oraz 9 listopada 2017 r. wypłacił powodowi łącznie kwotę 41.026,84 zł, w tym kwotę 39.000 zł tytułem zadośćuczynienia, kwotę 400,00 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu oraz kwotę 1.626,84 zł tytułem poniesionych kosztów leczenia. W ocenie pozwanego roszczenia powoda w zakresie zadośćuczynienia i odszkodowania ponad kwoty dotychczas wypłacone jest bezzasadne oraz nie zostało w żadnym stopniu udowodnione przez stronę powodową.

Końcowo, pełnomocnik pozwanego kwestionował datę wymagalności roszczenia o zapłatę odsetek ustawowych od kwoty zadośćuczynienia

i odszkodowania, wskazując iż odsetki winny biec od dnia następnego po dniu wyrokowania, bowiem ich wysokość ustalana jest według stanu istniejącego na dzień zamknięcia rozprawy na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania (sprzeciw od nakazu zapłaty k. 97-100).

Do zamknięcia rozprawy strony procesu sądowego konsekwentnie podtrzymywały zajęte w sprawie stanowiska.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 19 maja 2016 r. na skrzyżowaniu drogi (...) i drogi (...)

w miejscowości Ż., woj. (...), doszło do wypadku drogowego, w którym kierowca W. K. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem marki V. (...) nr rej. (...), jadąc drogą (...), podczas wykonywania manewru skrętu w lewo w drogę (...) nie zachował szczególnej ostrożności oraz nie zastosował się do znaku drogowego (...) „ustąp pierwszeństwa” i nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującemu motocyklem marki H. (...) o nr rej. (...), jadącemu drogą (...) od strony miejscowości B. w kierunku miejscowości I., wskutek czego doprowadził do zderzenia się ww. pojazdów w następstwie czego kierujący motocyklem A. M. (1) doznał obrażeń, które naruszyły czynności narządów ciała na okres przekraczający siedem dni (wyrok z dnia 1 grudnia 2016 roku, sygn. akt VII K (...) k. 10).

W dniu wypadku pojazd, którym kierował sprawca zdarzenia objęty był obowiązkowym ubezpieczeniem z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, którego gwarantem był pozwany zakład ubezpieczeń (okoliczność bezsporna k. 98).

Po wypadku powód został przyjęty do Oddziału (...) (...) (...) Szpitala Wojewódzkiego w S., gdzie przebywał od 19 maja do 25 maja 2016 r., z rozpoznaniem: złamanie bez przemieszczenia wyrostka poprzecznego i blaszki łuku po stronie prawej C VII, uraz barku prawego (obserwacja w kierunku uszkodzenia m. nadgrzebieniowego prawego).

W dniu 20 maja 2016 r. powód był konsultowany neurologicznie z powodu zaburzeń pamięci.

W epikryzie odnotowano, że powód zgłaszał ból głowy oraz okolicy łopatki i barku prawego. Pierwotne zaopatrzenie kołnierzem szyjnym na (...). Bolesność uciskowa i przy ruchu okolicy barku prawego. Ruchy w pozostałych stawach oraz obwodu (...) kończyn górnych wolne, ukrwienie i unerwienie zachowane.

Przy wypisie zalecono utrzymanie kołnierza szyjnego, unieruchomienie w temblaku, oszczędzający tryb życia, kontrolę w poradni neurologicznej, ćwiczenia izometryczne mięśni unieruchomionej kończyny, kontrolę w Poradni chirurgicznej oraz kontrolę w poradni ortopedycznej za 2 tygodnie. Powód otrzymał zwolnienie lekarskie do 26 czerwca 2016 r.

Zalecono stosowanie leków: D. 3x1, następnie w razie bólu S. M. 1 tabletką na noc, F. żel 3 x dziennie miejscowo (karta informacyjna k. 47).

Kołnierz ortopedyczny powód nosił przez 3 miesiące, natomiast temblak przez rok. Po zdjęciu temblaka powód w ramach rehabilitacji barku prawej ręki wykonuje ćwiczenia, polegające m.in. na podnoszeniu ręki. Do dnia dzisiejszego u powoda nie powróciła pełna ruchomość szyi i barku. Powód nie ma odwodzenia prawej ręki, a podczas

długotrwałego siedzenia odczuwa silny ból kolana. Nie może też wykonać pełnego przysiadu (wyjaśnienia powoda k. 142v., potwierdzone zeznaniami na rozprawie w dniu 5 października 2021 r. k. 358).

Powód kontynuował leczenie specjalistyczne w Poradni (...) (...) w P. (k. 33-34v.), w Poradni (...) (k. 35-40 v.) oraz w Poradni (...) (...) w P. (k. 41-42).

W okresie od 22 listopada do 5 grudnia 2018 r. powód w ramach rehabilitacji barku prawego odbył zabiegi typu: laser, pole magnetyczne, (...) (zaświadczenie k. 186).

W okresie od lutego 2020 r. powód odbył w (...) 16 terapii indywidualnych z zastosowaniem najnowocześniejszych metod i urządzeń fizjoterapeutycznych, które jednak nie przyniosły wymiernych efektów i zalecana jest dalsza kontynuacja leczenia (zaświadczenie k. 357).

W okresie od 24 czerwca 2017 r. do 19 grudnia 2019 r. powód odbył 11 konsultacji u psychologa K. K. (zaświadczenie k. 26-269).

A. M. (1) urodził się (...) w W., posiada wykształcenie wyższe (magister administracji). Z zawodu jest żołnierzem zawodowym. Przed wypadkiem powód był technikiem pokładowym na śmigłowcach (...) S. w (...) bazie lotnictwa taktycznego w M.. Po wypadku powód został skierowany na komisję lekarską, która warunkowo dopuściła go do służby na stanowisku ratownika, kierowcy wojskowej straży pożarnej. Tam zajmuje się dokumentacją oraz zaopatrzeniem, pracuje przy komputerze, przeważnie zdrową ręką, oraz w niewielkim stopniu prawą. Jest zwolniony z musztry, jednak nadal musi zaliczać egzaminy ze strzelania, rzutów granatem oraz egzamin ze sprawności fizycznej. Przed wypadkiem powód uzyskiwał z tych konkurencji oceny wyższe niż po wypadku. W okresie obowiązywania pandemii C.(...) okresowe egzaminy sprawnościowe zostały czasowo zawieszono i powód nie musiał ich zdawać.

Po przeniesieniu do wojskowej straży pożarnej powód stracił możliwości awansu, nie otrzymał wyższego stopnia wojskowego, tak jak jego koledzy, którzy razem z nim kończyli szkołę. Po zmianie stanowiska obniżeniu uległ stały dodatek do pensji, liczony do emerytury.

Przed wypadkiem powód był aktywnym człowiekiem uprawiającym sport. Jeździł na mistrzostwa wojska polskiego w pływaniu, był też instruktorem pływania, co sprawiało mu dużą radość. Obecnie nie może pływać żadnym stylem. Ponadto grał w piłkę, jeździł na zloty motocyklowe, posiadał uprawnienia instruktora narciarstwa i snowboardu. Obecnie nie jest w stanie oddawać się tym pasjom. W przeszłości poszkodowany skakał też ze spadochronem, wykonując 18 skoków.

A. M. (1) pozostaje w związku małżeńskim (od 2014 r.), z którego ma dwóch synów, urodzonych (...) oraz (...) r.

(zeznania świadków: Z. M., ojca powoda k. 204-205v., P. M., brata powoda k. 205v.-207, A. M. (2), żony powoda k. 207-209v., E. M. k. 209v.-211v., K. B. k. 211v.-213, opinia psychologiczno-sądowa k. 222-223, opinia sądowo-psychiatryczna k. 272, wyjaśnienia powoda k. 142v.-143v., potwierdzone zeznaniami na rozprawie w dniu 5 października 2021 r. k. 358, w znacznikach czasowych 00:05:19 do 00:10:15 – płyta CD k. 361).

W następstwie wypadku drogowego w dniu 19 maja 2016 r. A. M. (1) doznał:

1. złamania wyrostka poprzecznego kręgu C7 i blaszki łuku po stronie prawej,
2. urazu barku prawego z uszkodzeniem nerwu pachowego,
3. urazu prawego stawu kolanowego z częściowym uszkodzeniem więzadła krzyżowego tylnego.

W oparciu o załącznik do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. u poszkodowanego ustalono uszczerbek na zdrowiu w związku z ww. wypadkiem.

Ad 1 na podstawie nr pozycji tabeli 91 uszczerbek wynosi 3 %.

Ad 2 na podstawie nr pozycji tabeli 181 c uszczerbek wynosi 15 %.

Ad 3 na podstawie nr pozycji tabeli 156 uszczerbek wynosi 5 %

Łącznie ustalono 23% uszczerbku na zdrowiu, który ma charakter trwały.

W okresie do 3 miesięcy od wypadku cierpienia powoda należy określić jako znacznie nasilone. W okresie tym cierpienia związane były z samym wypadkiem, koniecznością hospitalizacji, koniecznością poszerzenia diagnostyki kręgosłupa szyjnego i prawego splotu barkowego.

Po tym czasie do 24 miesięcy od wypadku cierpienia powoda należy określić jako miernie nasilone. Cierpienia spowodowane były koniecznością leczenia specjalistycznego: ortopedycznego, neurologicznego, chirurgicznego i rehabilitacyjnego. Stan zdrowia po urazie i uszkodzeniu nerwu pachowego prawego spowodował ograniczenie funkcji lewego stawu barkowego skutkujące koniecznością zmiany stanowiska pracy w ramach służby wojskowej.

Po tym czasie do chwili obecnej cierpienia powoda należy określić jako nieznacznie nasilone. Powód może odczuwać dyskomfort z powodu ograniczonej funkcji prawego stawu barkowego.

Z powodu utrzymującej się dysfunkcji prawego stawu barkowego po uszkodzeniu nerwu pachowego powód może wymagać okresowego leczenia rehabilitacyjnego ukierunkowanego na elektrostymulację odnerwionych mięśni, ćwiczenia ruchomości prawego stawu barkowego, poprawę siły i masy mięśniowej obręczy barkowej po stronie prawej.

Stan narządu ruchu jest utrwalony. W przyszłości nie powinno dojść do ograniczenia funkcji ruchowych. W wyniku systematycznego leczenia rehabilitacyjnego i kompensacyjnego działania sąsiadujących mięśni funkcja prawej kończyny górnej nie powinna ulegać pogorszeniu.

Poszkodowany po przebyciu wypadku dołożył wszelkich starań aby odzyskać sprawność sprzed wypadku. Korzystał z leczenia specjalistycznego w ramach ubezpieczenia w NFZ oraz komercyjnie. Leczenie to skutkuje zminimalizowaniem następstw przebytego wypadku (opinia biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii k. 245-251).

W aspekcie neurologicznym, powód, wskutek wypadku jakiemu uległ w dniu 19 maja 2016 roku doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w postaci uszkodzenia prawego nerwu pachowego w wyniku urazu barku prawego - uszczerbek wynosi 20 % (punkt 181 c tabeli w Rozporządzeniu (...) z dnia 18 grudnia 2002 r.). Uszczerbek powyższy zawiera procentowy wymiar uszczerbku przyznany z powodu urazu barku prawego przez biegłego ortopedę w opinii z dnia 30 sierpnia 2019 roku.

Uszczerbek ten jest trwały, gdyż po pięciu latach od wypadku nie ma szans na powrót do pełnej sprawności prawego nerwu pachowego - jego dysfunkcja jest trwała.

W wyniku wypadku z dnia 19 maja 2016 roku oraz jego neurologicznych następstw dla powoda w postaci trwałego uszkodzenia prawego nerwu pachowego nastąpiło znaczne naruszenie sprawności organizmu powoda. Jest on osobą praworęczną i musiał przystosować się do tego, że znaczną część czynności dnia codziennego będzie musiał wykonywać ręką lewą, a przynajmniej przy dużym jej udziale. Zakres ruchów prawej kończyny górnej - zwłaszcza ruchu odwodzenia - jest z powodu uszkodzenia włókien ruchowych nerwu pachowego znacznie ograniczony.

Powód jest osobą młodą i aktywnie uprawiał sport - był instruktorem pływania, jazdy na nartach i snowboardzie. Obecnie nie może już tego robić i szanse na to, że będzie mógł to takiej aktywności wrócić w przyszłości są nikłe.

W wyniku doznanych w wypadku z dnia 19 maja 2016 roku obrażeń, powód odczuwał cierpienia w postaci dolegliwości bólowych. W ciągu trzech miesięcy po wypadku były one znacznie nasilone i związane z samym wypadkiem, leczeniem szpitalnym, bólami kręgosłupa szyjnego, prawego barku oraz koniecznością dalszej diagnostyki obrazowej. Powód nosił w tym czasie kołnierz ortopedyczny. W okresie kolejnych kilkunastu miesięcy cierpienia te można określić jako średniego stopnia i związane z koniecznością dalszego leczenia wielospecjalistycznego oraz koniecznością przystosowania się do niesprawności prawej kończyny górnej i próbą jak najlepszego poprawienia jej funkcjonowania - wielokrotnych zabiegów fizykoterapii i nauczania się kompensacji jej funkcji przez sprawną lewą kończynę górną.

W aspekcie neurologicznym powód podjął właściwe leczenie. Wymaga on nadal okresowego leczenia rehabilitacyjnego ukierunkowanego na utrzymanie sprawności prawego stawu barkowego po uszkodzeniu nerwu pachowego. Tylko dzięki indywidualnym, intensywnym i właściwym ćwiczeniom jego obecny stan funkcjonalny w zakresie prawego barku jest taki, jak opisano powyżej, nie ma dużych zaników mięśniowych i znacznego osłabienia ich napięcia mięśniowego. Jeżeli powód będzie nadal systematycznie wykonywał dotychczasowe ćwiczenia indywidualne oraz odbywał okresową rehabilitację, istnieje duża szansa na to, że stan funkcjonalny prawej kończyny górnej nie pogorszy się w przyszłości (opinia biegłego z zakresu neurologii k. 336-341).

Wypadek z dnia 19 maja 2016 r. był niewątpliwie przyczyną wystąpienia u powoda ujemnych przeżyć i cierpienia psychicznego. U A. M. (1) w związku z doznanyymi urazami stwierdzono zaburzenia emocjonalne wraz z współwystępującymi dolegliwościami somatycznymi. U powoda wystąpił wzmożony lęk i obawy związane z własną sprawnością, jak również dotyczące dalszego funkcjonowania osobistego, zawodowego, rodzinnego, społecznego, stąd okresowo powód korzystał z opieki psychologicznej.

W funkcjonowaniu powoda obserwuje się aktualnie występujące zaburzenia w sferze emocjonalnej, społecznej oraz wolicjonalno-motywacyjnej. Występuje u niego poczucie dyskomfortu psychicznego, trudności przystosowawcze, objawy o charakterze depresyjnym, stany niepokoju i napięcia, lęki oraz obawy. Ograniczenia w zakresie sprawności ręki z brakiem akceptacji siebie i własnych niedomogów. Powód ponadto uskarża się na utrzymujące się problemy ze snem. Dolegliwości bólowe - głowy, kręgosłupa, objawy psychosomatyczne pod postacią duszności, potliwości, kołatania serca, a także zakłócenia związane z życiem seksualnym z dezintegracją systemu rodzinnego, oraz okresowe trudności w relacjach społecznych, czy skłonność do drażliwości, irytacji, okazywania negatywnych emocji wobec innych.

Powyższe zakłócenia z dużym prawdopodobieństwem mogą przekładać się negatywnie na kondycję psychofizyczną, sytuację rodzinną, zawodową i społeczną powoda, uwarunkowaną wieloczynnikowo - w stanie zdrowotnym (ujawnienie się niepełnosprawności), w dyspozycjach osobowych (niskiej odporności na stres, gotowości do doświadczania przykrych i intensywnych emocji z ujawnianiem się objawów depresyjnych, lęków, reakcji nerwicowych, trudnościach przystosowawczych, niskiej samoocenie), w doświadczanych sytuacjach trudnych na tle udziału w wypadku (związanych z życiem rodzinnym, sytuacją zawodową z trudnościami w prowadzeniu konstruktywnych rozwiązań w tym obszarze).

Obecny stan powoda wskazuje na negatywne rokowania co do zmiany jego sytuacji życiowej, poprawy jakości życia. Stąd istnieją wskazania do udziału powoda w psychoterapii w celu zmniejszenia poczucia doświadczanego dyskomfortu, przepracowania oraz utrzymujących się problemów w jego funkcjonowaniu (opinia psychologiczno-sądowa k. 220-226).

Objawy występujące u powoda są objawami nerwicowymi, które początkowo miały charakter reakcji adaptacyjnej ((...) według (...) (...)). Zaburzenie to nie jest chorobą psychiczną, ale przewlekłym zaburzeniem nerwicowym ((...) według (...) (...)) związanym z doznaną przez powoda sytuacją stresową. Sytuacją stresową dla A. M. (1) był przeżyty w dniu 19 maja 2016 r. wypadek oraz fakt, że powód po wypadku stał się osobą niepełnosprawną.

Powód odczuwa lęk o przyszłość, ma poczucie niepewności związanej

z możliwością utraty pracy zarobkowej i utraty zabezpieczenia finansowego na przyszłość. Stał się z osoby zdrowej i aktywnej osobą niepełnosprawną. Ponieważ powód nie wrócił do stanu zdrowia fizycznego sprzed wypadku, a objawy zaburzeń nerwicowych wynikają między innymi z niepewnej sytuacji zdrowotnej, wobec tego nie rokują szybkiej ani całkowitej remisji i mają obecnie charakter przewlekły.

A. M. (1) doświadcza problemów emocjonalnych wynikających z obecnej sytuacji życiowej, na którą ma wpływ przeżyty wypadek komunikacyjny, proces leczenia oraz fakt, że ciało powoda doznało zniekształceń i dysfunkcji, które na dzień dzisiejszy nie są obojętne dla badanego. Przyczynia się to do jego niskiej samooceny i występowania objawów nerwicowych. Zaburzenia stanu psychicznego, jak również stanu fizycznego, stwarzają ograniczenia w życiu codziennym powoda w zakresie życia rodzinnego, osobistego, społecznego i zawodowego.

Poszkodowany, oprócz poczucia bycia osobą niepełnosprawną, ma poczucie lęku i niepokoju o swoją przyszłość. Po wypadku miał duże obawy w kierowaniu samochodem, poza tym jest mniej aktywny, nie może tak jak kiedyś korzystać z zajęć sportowych, co wpływa negatywnie na jego nastrój i ocenę przyszłości oraz możliwość czerpania radości z życia. Źle się czuje w kontaktach międzyludzkich.

A. M. (1) nigdy wcześniej nie korzystał z leczenia psychiatrycznego ani psychologicznego, a przed wypadkiem z problemami dnia codziennego radził sobie w sposób zadowalający i samodzielny.

Powód rozpoczął leczenie zaburzeń stanu psychicznego już w czerwcu 2016 r. Zaczął od wizyt u psychologa (k. 11 i 17). Wizyty u psychologa miały miejsce w dniach 10 czerwca 2016 r., 23 czerwca 2016 r., 2 lipca 2016 r., 22 lipca 2016 r., 27 lipca 2016 r., 28 września 2016 r. Pomoc psychologiczna okazała się niewystarczająca, wobec tego w 2019 r. zgłosił się o pomoc do lekarza psychiatry. Pierwsza wizyta miała miejsce w dniu 30 maja 2019 r., kolejne wizyty odbyły się w dniach 16 grudnia 2019 r. i 21 lutego 2020 r.

Biorąc pod uwagę, że powód nie wrócił do stanu zdrowia fizycznego sprzed wypadku, a objawy zaburzeń nerwicowych wynikają między innymi z niepewnej sytuacji zdrowotnej, wobec tego nie rokują szybkiej ani całkowitej remisji i mają obecnie charakter przewlekły. W związku z tym A. M. (1) wymaga leczenia psychiatrycznego (opinia sądowo-psychiatryczna k. 272-276, uzupełniająca opinia sądowo-psychiatryczna k. 324).

W związku ze zgłoszeniem szkody przez powoda, pozwany przeprowadził postępowanie likwidacyjne, które prowadzone było pod nr (...). Decyzjami z dnia 3 października 2017 r. oraz 9 listopada 2017 r. pozwany w związku z przedmiotowym zdarzeniem przyznał i wypłacił na rzecz powoda łączną kwotę 41.026,84 zł, która obejmowała następujące kwoty: 39.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia, 400,00 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu, 1.626,84 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia.

Pismem z dnia 11 stycznia 2018 r. doręczonym pozwanemu (...) S.A. w W. w dniu 16 stycznia 2018 r., powód A. M. (1), działając za pośrednictwem profesjonalnego pełnomocnika, wystąpił z wezwaniem do zapłaty – ostatecznym przedsądowym, w którym domagał się zapłaty na jego rzecz: zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w kwocie 200.000,00 zł, odszkodowania w kwocie 21.890,78 zł, tytułem zwrotu kosztów przejazdu oraz odszkodowania w kwocie 3.273,29 zł, tytułem zwrotu kosztów wizyt lekarskich, wizyt u psychologa, zakupu leków (wezwanie do zapłaty k. 25-28, potwierdzenie nadania i odbioru przesyłki k. 74, akta szkody w postaci cyfrowej, płyta CD str. 17-18, 32).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wskazane wyżej dowody, zgromadzone w aktach sprawy. Obejmowały one dokumenty prywatne i urzędowe - w kopiach i odpisach - zawarte w dokumentacji medycznej oraz aktach szkody w formie cyfrowej, których prawdziwości, autentyczności i zgodności z oryginałem, żadna ze stron procesu, reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, nie kwestionowała.

Sąd analizował zeznania powoda A. M. (1) oraz świadków Z. M., P. M., A. M. (2), E. M. oraz K. B. w odniesieniu do okoliczności zdarzenia, intensywności i czasu trwania doznanych przez powoda cierpień, jego stanu zdrowia i aktywności zawodowej przed i po wypadku, ograniczeń powoda w życiu codziennym oraz przebiegu procesu leczenia i rehabilitacji.

W ocenie Sądu, przywołane zeznania były szczere, prawdziwe i wyczerpujące. Jasno i konkretnie przedstawiły stan zdrowia poszkodowanego, krzywdę doznaną na skutek wypadku oraz konsekwencje odniesionych obrażeń.

Przekonywujące, bo wydane w oparciu o posiadaną wiedzę specjalną, są opinie biegłych sądowych z zakresu: psychologii K. S., ortopedii i traumatologii(...), psychiatrii M. H., neurologii P. P.. Wymienieni specjaliści dokonali wnikliwej analizy dokumentacji zawartej w aktach sprawy, przeprowadzili badania przedmiotowe poszkodowanego, wydane przez nich opinie odpowiadają na wszystkie postawione pytania, są logiczne i wyczerpujące.

W ramach kontroli merytorycznej i formalnej tych opinii, Sąd nie dopatrywał się żadnych nieprawidłowości nakazujących odebranie im przymiotu pełnowartościowego źródła dowodowego. Biegli wskazali wszelkie przesłanki przyjętego rozumowania, przedstawili także jego tok oraz omówili wyniki końcowe. Wnioski płynące z opinii są klarowne i wynikają z przyjętych podstaw. Sąd nie stwierdził w nich błędów logicznych oraz niezgodności z życiowym doświadczeniem, końcowo podzielając wnioski specjalistów. Należy też zauważyć, że w istocie przeważająca większość wniosków wyrażonych

w sporządzonych opiniach jest ze sobą zbieżna, co zdaniem Sądu, wpływa na zwiększenie mocy dowodowej tych opinii.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Na wstępie należy podkreślić, że odpowiedzialność pozwanego, co do zasady nie była kwestionowana i wprost wynikała z jego odpowiedzialności gwarancyjnej oraz odpowiedzialności sprawcy wypadku (ubezpieczonego) opartej o przepis art. 436 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. art. 435 § 1 k.c. i poczynionych w tym zakresie ustaleń.

Jedynie dla porządku warto wskazać, że zgodnie z treścią art. 822 § 1 i § 2 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (art. 822 § 4 k.c.).

W świetle art. 35 i art. 36 ust. 1 zd. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2013.392 t.j.) ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Przechodząc do oceny roszczeń zgłoszonych w pozwie należy podnieść, że zgodnie z treścią art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Celem zadośćuczynienia jest złagodzenie doznanej krzywdy ujmowanej jako cierpienia fizyczne i psychiczne.

Spowodowanie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia jest najczęstszą podstawą żądania zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) i cierpienia psychiczne (ujemne uczucia) przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia. Zadośćuczynienie pieniężne obejmuje wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego, stanowić „odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”, przyznawaną jednorazowo (G. Bieniek „Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania”, Wydawnictwo Prawnicze – Warszawa 1996, tom I, str. 368).

Na skutek wypadku z dnia 19 maja 2016 r. powód doznał złamania bez przemieszczenia wyrostka poprzecznego i blaszki łuku po stronie prawej C VII urazu barku prawego oraz urazu stawu kolanowego. Doznany uraz wiązał się dla poszkodowanego z dotkliwym i długotrwałym cierpieniem. Powód, bezpośrednio po wypadku był hospitalizowany w Oddziale (...) (...) (...) Szpitala Wojewódzkiego w S., w którym przebywał do 25 maja 2016 r. W szpitalnym oddziale ratunkowym powód został zaopatrzony w kołnierz ortopedyczny. Otrzymał także zalecenie stosowania temblaka, ćwiczenia izometryczne mięśni unieruchomionej kończyny oraz oszczędzający tryb życia.

W wyniku doznanych w wypadku obrażeń, powód odczuwał cierpienia w postaci dolegliwości bólowych. W ciągu trzech miesięcy po wypadku były one znacznie nasilone i związane z samym wypadkiem, leczeniem szpitalnym, bólami kręgosłupa szyjnego, prawego barku oraz koniecznością dalszej diagnostyki obrazowej. Powód nosił w tym czasie kołnierz ortopedyczny. W okresie kolejnych kilkunastu miesięcy cierpienia te można określić jako średniego stopnia i związane z koniecznością dalszego leczenia wielospecjalistycznego oraz koniecznością przystosowania się do niesprawności prawej kończyny górnej i próbą jak najlepszego poprawienia jej funkcjonowania - wielokrotnych zabiegów fizykoterapii i nauczenia się kompensacji jej funkcji przez sprawną lewą kończynę górną.

Wypadek z dnia 19 maja 2016 r. był niewątpliwie przyczyną wystąpienia u powoda ujemnych przeżyć i cierpień psychicznych. U A. M. (1) w związku z doznanymi urazami w wypadku stwierdzono zaburzenia emocjonalne wraz z współwystępującymi dolegliwościami somatycznymi. Wskazywano na występowanie u powoda wzmożonego lęku i obaw związanych z własną sprawnością, jak również dotyczących dalszego funkcjonowania osobistego, zawodowego, rodzinnego, społecznego, stąd okresowo powód korzystał z opieki psychologicznej.

Przedmiotowy wypadek wiązał się dla powoda również z cierpieniami psychicznymi, gdyż wywołał objawy o charakterze lękowym i depresyjnym.

W jego funkcjonowaniu obserwuje się aktualnie występujące zaburzenia w sferze emocjonalnej, społecznej oraz wolicjonalno-motywacyjnej. Dostrzega się poczucie dyskomfortu psychicznego, trudności przystosowawcze, objawy o charakterze depresyjnym, stany niepokoju i napięcia, lęki oraz obawy. Ograniczenia w zakresie sprawności ręki wiążą się z brakiem akceptacji siebie i własnych niedomogów. Powód uskarża się na problemy ze snem. Dolegliwości bólowe - głowy, kręgosłupa, objawy psychosomatyczne pod postacią duszności, potliwości, kołatania serca. Występują także okresowe trudności w relacjach społecznych, skłonność do drażliwości, irytacji, okazywania negatywnych emocji wobec innych.

Przeprowadzony w sprawie niekwestionowany dowód z opinii biegłych sądowych wykazał, że w wyniku wypadku powód w aspekcie neurologicznym doznał trwałego uszczerbku w wymiarze 20% oraz łącznie trwałego uszczerbku na zdrowiu fizycznym w wymiarze 23%, który ma charakter trwały.

Z powodu utrzymującej się dysfunkcji prawego stawu barkowego po uszkodzeniu nerwu pachowego powód może wymagać okresowego leczenia rehabilitacyjnego ukierunkowanego na elektrostymulacje odnerwionych mięśni, ćwiczenia ruchomości prawego stawu barkowego, poprawę siły i masy mięśniowej obręczy barkowej po stronie prawej. Stan narządu ruchu jest utrwalony. W przyszłości nie powinno dojść do ograniczenia funkcji ruchowych. W

wyniku systematycznego leczenia rehabilitacyjnego i kompensacyjnego działania sąsiadujących mięśni funkcja prawej kończyny górnej nie powinna ulegać pogorszeniu.

Powód po przebytych wypadkach dołożył wszelkich starań aby odzyskać sprawność sprzed wypadku. Korzystał z leczenia specjalistycznego w ramach ubezpieczenia w NFZ oraz komercyjnie. Leczenie to skutkuje zminimalizowaniem następstw przebytego wypadku.

Z punktu widzenia zdrowia psychicznego A. M. (1) odczuwa lęk o przyszłość, ma poczucie niepewności związanej z możliwością utraty pracy zarobkowej i utraty zabezpieczenia finansowego na przyszłość. Ponieważ powód nie wrócił do stanu zdrowia fizycznego sprzed wypadku, a objawy zaburzeń nerwicowych wynikają między innymi z niepewnej sytuacji zdrowotnej, wobec tego nie rokują szybkiej ani całkowitej remisji i mają obecnie charakter przewlekły. W związku z tym A. M. (1) wymaga leczenia psychiatrycznego.

Przedstawione okoliczności pozwalają, w ocenie Sądu, w sposób jasny i nie budzący wątpliwości ustalić wysokość przysługującego powodowi zadośćuczynienia na poziomie kwoty 150.000,00 zł.

Uwzględniając wypłaconą z tego tytułu na rzecz poszkodowanego w toku postępowania likwidacyjnego kwotę 39 000 zł, Sąd uznał, iż oparte na art. 445 § 1 k.c. roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia jest uzasadnione w części i dlatego też w punkcie I wyroku, zasądził od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda A. M. (1) kwotę zadośćuczynienia w wysokości 111.000,00 zł (150.000,00 zł – 39.000,00 zł).

Zdaniem Sądu, zasądzona kwota zadośćuczynienia, uwzględnia charakter zdarzenia szkodowego, fakt, że powód w żaden sposób nie przyczynił się do jej powstania, charakter obrażeń ciała doznanych przez powoda, jego stosunkowo młody wiek, możliwości zarobkowe i okoliczności z tym związane, w szczególności wpływ urazów na codzienne funkcjonowanie poszkodowanego przy uwzględnieniu okoliczności, że przed wypadkiem cieszył się dobrym zdrowiem fizycznym i psychicznym, a obecnie zmuszony jest korzystać z rehabilitacji, która nie gwarantuje jednak powrotu do pełnej sprawności. Sąd uwzględnił także okres pobytu w szpitalu, unieruchomienia odcinka szyjnego w kołnierzu ortopedycznym oraz prawej kończyny, cierpienia i trwałe skutki zdarzenia, które dotyczyły i nadal dotyczą powoda, głównie poprzez dolegliwości bólowe głowy, prawej ręki, kolana. Zadośćuczynienie w tej kwocie jest odpowiednie do doznanej przez poszkodowanego krzywdy, uwzględnia wpływ wypadku z dnia 19 maja 2016 r. na obecny stan zdrowia powoda i przedstawia ekonomicznie odczuwalną wartość, nie pozostając jednocześnie wartością nadmierną w stosunku do aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa.

Powód domagał się nadto zasądzenia na swoją rzecz odszkodowania w kwocie 25.164,07 zł, na którą składa się 21.890,78 zł tytułem zwrotu kosztów przejazdu oraz 3.273,29 zł tytułem zwrotu kosztów wizyt lekarskich, wizyt u psychologa, zakupu leków.

Jako podstawę prawną żądania zasądzenia odszkodowania należy wskazać na art. 444 § 1 k.c. Zgodnie z powyższym przepisem, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Przyjmuje się, że odszkodowanie przewidziane w art. 444 § 1 k.c. obejmuje wszelkie wydatki (koszty) pozostające w związku

z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, jeżeli są konieczne (niezbędne)

i celowe (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2008 roku, II CSK 425/07, L.), pod warunkiem, że pomiędzy szkodą a zdarzeniem istnieje normalny związek przyczynowo- skutkowy wynikający z art. 361 § 1 k.c.

Powód w toku niniejszego postępowania udowodnił wysokość żądanych przez niego kwot tytułem odszkodowania jedynie w części tj. do kwoty 12.504,21 zł.

Niniejsze postępowanie dowodowe wykazało, że powód poniósł koszty leczenia w wysokości 2.481,73 zł, na które składają się (wynikające z paragonów i faktur przedłożonych przez powoda) następujące kwoty, poniesione w związku

koniecznością zakupu lekarstw, artykułów medycznych i rehabilitacyjnych oraz przeprowadzenia specjalistycznych badań: 134,48 zł + 40,00 zł + 42,00 zł + 33,25 zł + 360,00 zł + 399,00 zł + 399,00 zł + 474,00 zł + 400,00 zł + 200,00 zł (k. 53, 57, 58-59, 61-62). Pozostałe koszty wskazane przez powoda nie zostały przez Sąd uwzględnione, gdyż na ich potwierdzenie przedstawione zostały nieczytelne paragony, a ponadto powód nie wykazał związku pomiędzy ich poniesieniem,

a obrażeniami doznanymi w wypadku z dnia 19 maja 2016 r. Kwota 2.481,73 zł została dodatkowo pomniejszona o wypłacone wcześniej odszkodowania z tytułu kosztów leczenia (1.626,84 zł), co daje do zasądzenia dalszą kwotę 854,89 zł.

W ocenie Sądu nie sposób zakwestionować faktu ponoszenia przez powoda kosztów dojazdu na rehabilitację, badania lekarskie, wizyty lekarskie, czy odwiedziny w szpitalu. Powód nie przedstawił natomiast informacji dlaczego wszyscy członkowie rodziny (ojciec, brat, żona i teściowie) przyjeżdżali w tym samym czasie, z różnych miejsc oraz różnymi samochodami. W ocenie Sądu dla zagwarantowania powodowi komfortu psychicznego, wpływającego korzystnie na jego powrót do zdrowia, nieodzowne były jedynie wizyty żony i rodziców, co daje łącznie dystans 2940 km [1540 km (220 km x 7) + 1400 km (200 km x 7)] (k. 63, 72). Analizie poddana została także wskazana w pozwie stawka 0,8358 zł za każdy przejechany kilometr (k. 6). Biorąc pod uwagę, że z treści pozwu, zeznań powoda, czy też zeznań świadków nie wynika, jaka była pojemność silnika: samochodu marki V. (...), którym ojciec odwiedzał syna i woził go na zabiegi, oraz samochodu marki P. (...), którym podróżowała żona powoda oraz fakt, że obecnie ojciec i żona powoda mają już inne samochody (dowody rejestracyjne k. 155, 161), należało uznać, że strona powodowa nie sprostowała ciężarowi udowodnienia faktu, iż wskazane osoby podróżowały samochodami o pojemności skokowej silnika powyżej 900 cm³. Z tego powodu Sąd przyjął wynikającą z Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002 r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy (Dz. U. z 2002 r. Nr 27, poz. 271 z późn. zm.) stawkę niższą niż wskazana w pozwie, przewidzianą dla samochodów osobowych z silnikami o pojemności skokowej do 900 cm³, czyli 0,5214 zł. Przyjmując tę stawkę koszty odwiedzin wyniosły 1.532,92 zł (2940 km x 0,5214 zł).

Pozostałe dojazdy wskazane w treści pozwu, związane z wizytami lekarskimi, badaniami oraz rehabilitacją zostały przez Sąd uznane w całości za konieczne i celowe, co dało łącznie dystans 20170 km [1340 km (k. 63) + 2220 km (k. 64) + 1550 km (k. 65) + 5840 km (k. 66) + 460 km (k. 67) + 6180 km (k. 68) + 2580 km (k. 690)]. Dystans ten pomnożony przez wspomnianą wyżej stawkę 0,5214 zł daje odszkodowanie w wysokości 10.516,64 zł. Koszty przejazdów zostały zatem uznane do łącznej kwoty 12.049,32 zł (1.532,92 zł + 10.516,64 zł), która została pomniejszona o wypłaconą przez ubezpieczyciela kwotę 400 zł, dając podstawę do dalszego uwzględnienia kwoty 11.649,32 zł.

Reasumując, odszkodowanie z tytułu poniesionych kosztów leczenia oraz kosztów przejazdów, przyznane powodowi wyniosło łącznie 12.504,21 zł (11.649,32 zł + 854,89 zł).

W oparciu o art. 481 § 1 i 2 k.c. Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od zasądzonych kwot zadośćuczynienia i odszkodowania, uwzględniając w tym zakresie żądanie pozwu.

Reguła, że odszkodowanie, jak i zadośćuczynienie za krzywdę stają się wymagalne po wezwaniu ubezpieczyciela przez poszkodowanego (pokrzywdzonego) do spełnienia świadczenia odszkodowawczego (art. 455 § 1 k.c.), ulega modyfikacji w odniesieniu do świadczeń przysługujących poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń. Powyższa modyfikacja wynika z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2013.392 t.j.).

Roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę i odszkodowanie z art. 444 § 1 k.c. były przedmiotem postępowania likwidacyjnego prowadzonego przez pozwany zakład ubezpieczeń. Pismem z dnia 11 stycznia 2018 r. doręczonym pozwanemu w dniu 16 stycznia 2018 r., pełnomocnik powoda wezwał pozwanego do zapłaty na jego rzecz m.in. zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w kwocie 200.000,00 zł, odszkodowania w kwocie 21.890,78 zł tytułem

zwrotu kosztów przejazdu oraz odszkodowania w kwocie 3.273,29 zł tytułem zwrotu kosztów wizyt lekarskich, wizyt u psychologa oraz zakupu leków. W odpowiedzi z dnia 23 stycznia 2018 r. ubezpieczyciel poinformował poszkodowanego, że po ponownej analizie dokumentacji podtrzymuje dotychczasowe stanowisko i tym samym odmówił dopłaty do, przyznanej decyzjami z dnia 3 października 2017 r. oraz 9 listopada 2017 r., łącznej kwoty 41.026,84 zł, na którą składała się kwota 39.000 zł tytułem zadośćuczynienia, kwota 400,00 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu oraz kwota 1.626,84 zł tytułem poniesionych kosztów leczenia.

W ocenie Sądu, pozwany w toku postępowania likwidacyjnego dysponował dokumentacją umożliwiającą zaspokojenie roszczeń zgłaszającego, nie tylko w zakresie zadośćuczynienia, ale również odszkodowania. Przeciwniej okoliczności, pozwany ubezpieczyciel nie zdołał wykazać. Ustawowy 30 dniowy termin na spełnienie świadczeń pieniężnych upłynął pozwanemu z dniem 15 lutego 2018 r., w związku z czym odsetki należą się od dnia następnego, tj. 16 lutego 2018 r. do dnia zapłaty.

Wbrew zarzutom pozwanego, Sąd wziął pod uwagę fakt, że sposób określania wymagalności świadczenia (a więc i daty, od której zasądza się odsetki), powiązany z datą wyrokowania, był aktualny w okresie dwóch ostatnich dekad ubiegłego tysiąclecia, w okresie inflacji waluty w stopniu wpływającym na stosunki cywilno-prawne. Obowiązek określania odszkodowania wg stanu z daty wyrokowania (art. 363 § 2 k.c. i art. 316 § 1 k.p.c.) oraz regulacje dotyczące odsetek rodziły ówczesnie groźbę podwójnej waloryzacji świadczeń, a tym samym – nienależnego wzbogacenia powoda względem pozwanego. Odsetki pełnią, bowiem rolę elementu waloryzacji, represyjną i kompensacyjną (por. P. Mroczek Glosa Palestra 2001/9-10/233, J. Dyka Glosa PS 1997/9/72, wyrok SN z 29.01.1997 I CKV 60/96 Prok. i Pr. 1997/5/31, uzasadnienie wyroku SN z 13.10.1994 I CRN 121/94 OSNC 1995/1/21). Waloryzacja należnego świadczenia, dokonywana w wyniku przestrzegania dyspozycji art. 363 § 2 k.c., pochłaniała roszczenie wierzyciela z tytułu odsetek za opóźnienie, uzasadniając przyznanie odsetek od daty wyroku (por. wyrok SN z 10.02.2000 r. II CKN 725/98 OSNC 2000/9/158). W aktualnej sytuacji społeczno-gospodarczej kraju, przy niewielkiej, jednocyfrowej inflacji waluty w stosunku rocznym (a obecnie nawet deflacji), przywołane zasady powinny być już stosowane wyjątkowo,

a kompensacyjna funkcja zadośćuczynienia winna być realizowana przez zasądzenie odsetek od dnia wezwania do zapłaty (terminu zakreślonego w wezwaniu), od kwoty zadośćuczynienia objętej wezwaniem, a tak określone świadczenie pokrywa szkodę oraz inflację, o ile tylko w toku procesu nie ujawniły się nowe, nieznanie wcześniej, skutki zdarzenia (J. Dyka op.cit; analogicznie S.A. w Katowicach w wyroku z 21.11.1995 I ACr 592/95 OSA 1996/10/23, S.A. w Łodzi w wyroku z 23.07.1998r. ACa 343/98 Wokanda 1998/12 s.48, SN w wyroku z 30.03.1998r. III CKN 330/97 OSNC 1998/12/209).

W tym stanie rzeczy, na podstawie przywołanych przepisów, powództwo w pozostałej części, tj. obejmującej częściowo roszczenie o zadośćuczynienie oraz częściowo odszkodowanie tytułem zwrotu kosztów przejazdu oraz kosztów wizyt lekarskich, wizyt u psychologa oraz zakupu leków jako bezzasadne należało oddalić - punkt II wyroku.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu oparto na dyspozycji art. 100 k.p.c. Powód A. M. (1) utrzymał się ze swoim żądaniem w 55 % [123.504,21 zł (przyznane zadośćuczynienie 111.000,00 + przyznane odszkodowanie 12.504,21 zł) : 225.164,07 zł (dochodzone zadośćuczynienie 200.000,00 zł + dochodzone odszkodowanie 25.164,07 zł)], a zatem przegrywając proces w 45 %, w tym też stosunku powinien partycypować w kosztach wygenerowanych wniesionym powództwem.

Powód poniósł celowe koszty procesu w łącznej kwocie 21.933,49 zł, na którą składa się wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata – 7.200,00 zł, ustalone zgodnie z § 3 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2017. poz. 1797, według stanu na dzień wniesienia pozwu), opłata od pełnomocnictwa – 17 zł (k. 24), opłata od pozwu – 11.259,00 zł (k. 90) oraz zaliczka na opinię biegłych, pomniejszona o niewykorzystaną część zwróconą powodowi – 3.457,49 zł (4.000,00 zł – 542,51 zł) (k. 203, k. 362).

Natomiast pozwany poniósł celowe koszty procesu w łącznej wysokości 7.217,00 zł, stanowiącej wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego – 7.200,00 zł, ustalone zgodnie z § 3 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2018. poz. 265, według stanu na dzień wniesienia pozwu) oraz opłatę od pełnomocnictwa – 17 zł (k. 101).

Celowe koszty procesu poniesione przez obie strony wyniosły więc łącznie 29.150,49 zł (21.933,49 zł + 7.217,00 zł). Z uwagi na wynik procesu, powoda powinny obciążać koszty w wysokości 13.117,72 zł (29.150,49 zł x 45 %), a ponieważ poniósł on wyższe koszty procesu, należało w pkt III orzeczenia zasądzić od pozwanego ubezpieczyciela na rzecz powoda z tego tytułu kwotę 8.815,77 zł (21.993,49 zł – 13.117,72 zł).

Nieuiszczone w sprawie koszty sądowe zamknęły się w niniejszym procesie kwotą 642,73 zł, stanowiącą koszt stawiennictwa świadka, w tym 79,40 zł (k. 164), 152,12 zł (k. 166), 79,40 zł (k. 168), 162,98 zł (k. 170), 168,83 zł (k. 172).

Sąd orzekł o kosztach sądowych, biorąc pod uwagę wynik procesu i na podstawie art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2020.755 t.j.) i stąd w pkt IV wyroku nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 353,15 zł (642,73 zł x 55 %) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, obciążając tym samym pozwanego kosztami sądowymi w takim stosunku, w jakim przegrał proces, natomiast pozostała część kwoty, którą należało ściągnąć od powoda, została na podstawie zarządzenia z dnia 18 października 2021 r. przeksięgowana z zaliczki zapisanej pod poz. (...) (zarządzenie k. 362).

Z tych wszystkich względów, na podstawie przywołanych przepisów prawa, Sąd Okręgowy w Lublinie orzekł, jak w wyroku.